

UCHWAŁA NR 3/2015

Zgromadzenia Ogólnego Związku Gmin i Powiatów
Subregionu Zachodniego Województwa Śląskiego z siedzibą w Rybniku
z dnia 20 stycznia 2015 r.

w sprawie: przyjęcia stanowiska dotyczącego nowelizacji ustawy Prawo ochrony środowiska z dnia 11 lipca 2014 roku oraz niektórych innych ustaw

Działając na podstawie § 17 ust. 1 pkt p) w zw. z § 5 ust. 1 pkt a) Statutu Związku Gmin i Powiatów Subregionu Zachodniego Województwa Śląskiego z siedzibą w Rybniku,

Zgromadzenie Ogólne Związku

uchwala, co następuje:

§ 1

Przyjmuje się stanowisko dotyczące nowelizacji Prawo ochrony środowiska z dnia 11 lipca 2014 r. oraz niektórych innych ustaw.

§ 2

Upoważnia się Przewodniczącego Zarządu Związku do przekazania treści niniejszego stanowiska, stanowiącego załącznik nr 1 do niniejszej uchwały, właściwemu do realizacji Ministrowi oraz parlamentarzystom z terenu Subregionu Zachodniego (wg rozdzielnika).

§ 3

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Sekretarz:


Tomasz Doleżych

Przewodniczący
Zgromadzenia Ogólnego Związku Gmin i Powiatów
Subregionu Zachodniego Województwa Śląskiego
z siedzibą w Rybniku

Damian Mrowiec



Załącznik nr 1

do uchwały nr 3/2015 Zgromadzenia Ogólnego
Związku Gmin i Powiatów Subregionu Zachodniego
Województwa Śląskiego z siedzibą w Rybniku
z dnia 20 stycznia 2015 r.

STANOWISKO

ZGROMADZENIA OGÓLNEGO ZWIĄZKU GMIN I POWIATÓW SUBREGIONU ZACHODNIEGO WOJEWÓDZTWA ŚLĄSKIEGO Z SIEDZIBĄ W RYBNIKU

w sprawie nowelizacji ustawy Prawo ochrony środowiska z dnia 11 lipca 2014 roku oraz niektórych innych ustaw

Dnia 11 lipca 2014 r. została uchwalona ustawa o zmianie ustawy Prawo ochrony środowiska oraz niektórych innych ustaw. Jej publikacja miała miejsce 21 sierpnia 2014 r. (Dz. U. z 2014 r., poz. 1101). Weszła zaś w życie zgodnie z art. 40, po upływie czternastu dni od ogłoszenia tj. 5 września 2014 r.

Zgodnie z uzasadnieniem do projektu tejże ustawy, stanowi ona implementację dyrektywy 2010/75/UE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 24 listopada 2010 r. w sprawie emisji przemysłowych (zintegrowane zapobieganie zanieczyszczeniom i ich kontrola) (Dz. Urz. UE L 334 z 17.12.2010, str. 17), zwanej dalej "dyrektywą IED", poprzez wprowadzenie zmian i uzupełnień do krajowych aktów prawnych. Celem dyrektywy IED jest ujednoczenie i konsolidacja obowiązujących przepisów wspólnotowych dotyczących emisji przemysłowych, tak aby usprawnić system zapobiegania zanieczyszczeniom powodowanym przez działalność przemysłową oraz ich kontroli. Realizacja przepisów ma umożliwić osiągnięcie wysokiego poziomu ochrony zdrowia ludzi i środowiska przy jednoczesnym zmniejszaniu barier administracyjnych.

Ponadto art. 3 cytowanej ustawy, wprowadza zmiany w ustawie z dnia 3 lutego 1995 r. o ochronie gruntów rolnych i leśnych (Dz. U. z 2013 r. poz. 1205 oraz z 2014 r. poz. 40), które polegają one na tym, że uchylony zostaje art. 5 b, który brzmiał: *Przepisów ustawy nie stosuje się do gruntów rolnych stanowiących użytki rolne położonych w granicach administracyjnych miast* oraz dodany został art. 10 a w brzmieniu: *Przepisów rozdziału 2 nie stosuje się do gruntów*

rolnych położonych w granicach administracyjnych miast. W uzasadnieniu do projektu ustawy czytamy: *Zmiana brzmienia art. 5b ma na celu rozszerzenie katalogu gruntów, o których mowa w art. 2 ustawy z dnia 3 lutego 1995 r. o ochronie gruntów rolnych i leśnych (Dz. U. z 2013 r. poz. 1205), do których przepisów ustawy się nie stosuje. Obecne ograniczenie jedynie do gruntów rolnych stanowiących użytki rolne powoduje szereg komplikacji w stosowaniu przepisów tej ustawy do gruntów rolnych położonych w granicach administracyjnych miast. Ponadto podstawowym celem zmiany przepisu jest przywrócenie stosowania przepisów zobowiązujących do zapobiegania degradacji gruntów oraz rekultywacji gruntów rolnych położonych w granicach administracyjnych miast.*

Tymczasem wskazana zmiana doprowadziła do sytuacji, w której użytki rolne znajdujące się w granicach administracyjnych miast, do tej pory całkowicie wyłączone spod rygorów ustawy o ochronie gruntów rolnych i leśnych, zostają objęte jej przepisami, a wyłączenia zostają sprowadzone do gruntów rolnych, jedynie w zakresie rozdziału 2 tejże ustawy. Taki stan prawny w sposób diametralny zmienia zasady odrolnienia działek rolnych położonych w granicach administracyjnych miast. Należy wskazać, że są to zmiany niekorzystne dla miast oraz inwestorów, którzy chcą w nich lokować swój kapitał.

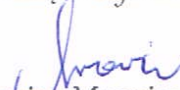
Nowelizacja powoduje konieczność uzyskania decyzji zezwalającej na wyłączenie gruntów z produkcji rolnej, co powinno nastąpić zanim inwestor wystąpi o wydanie pozwolenia na budowę. Proces odrolnienia wymaga też od inwestora, aby poniósł on opłaty za wyłączenie gruntu z produkcji rolnej. Koszty te znacząco zwiększają wydatki na poszczególne inwestycje. Znowelizowane prawo może nawet podwajać cenę danej działki. Taki stan prawny wybitnie utrudnia pozyskiwanie inwestorów i rozwój miast. Sprzedaż gruntów rolnych, które znajdują się w naszych miastach jest ważnym źródłem środków dla naszych budżetów. Ponadto są to tereny, które niejednokrotnie stają się miejscem rozwojowych i przyszłościowych inwestycji. Jesteśmy pełni obaw, iż ze względu na zwiększenie kosztów związanych z odrolnieniem, zainteresowanie realizacją inwestycji na gruntach rolnych położonych na terenach miast znacząco spadnie. Nie uspokaja w tej sytuacji komentarz Ilony Antoniszyn-Klik, wiceminister gospodarki, *która stwierdziła, że sytuacja po nowelizacji jest bardzo trudna szczególnie dla małych i średnich firm. Wiceminister dodała również, że inwestycje zdrożeją, wyhamuje rozbudowa przedsiębiorstw i tworzenie miejsc pracy. Taki obraz rzeczywistości jest dla nas dalece niepokojący.*

Należy wskazać, że nowelizacja ustawy oraz brak wyraźnych regulacji intertemporalnych zagraża także rozwojowi specjalnych stref ekonomicznych. Prezesi takich stref w naszym kraju, którzy tylko w pierwszym półroczu wydali rekordową liczbę prawie 440 zezwoleń na nowe

inwestycje, muszą teraz zmierzyć się z problemem dużego wzrostu kosztów dla inwestorów chcących lokować kapitał na ich terenach. Mamy uzasadnione podstawy sądzić, że problem ten wpłynie również w niemałym stopniu na rozwój naszych miast. Zwiększając koszty inwestycji, hamując nowe inicjatywy i co za tym idzie uniemożliwiając tworzenie nowych miejsc pracy. Nowe prawo szkodzi. W najbardziej niekorzystnej sytuacji znalazły się podmioty, zabiegające o efektywny rozwój – czyli miasta.

Jako przedstawiciele gmin Subregionu Zachodniego Województwa Śląskiego wyrażamy swoje obawy i głęboki niepokój o skutki wprowadzonej nowelizacji. **Wyrażamy głębokie obawy** z związku z działaniami, które będą potęgować negatywne zjawiska w gospodarce. Za takie uznajemy właśnie utrudnianie inwestorom podejmowania nowych przedsięwzięć, zwiększanie kosztów inwestycji i spowalnianie procesów prorozwojowych. Nie można w imię troski o *zapobieganie degradacji gruntów oraz rekultywację gruntów rolnych położonych w granicach administracyjnych miast przy jednoczesnym zmniejszaniu barier administracyjnych*, nakładać ograniczenia w ich rozwoju i zwiększać obciążeń finansowych i administracyjnych potencjalnym inwestorom. **Zwracamy uwagę na konieczność przywrócenia** rozwiązań prawnych, które funkcjonowały dotychczas. Znamienne jest, że w czasie, kiedy do systemu prawnego naszego kraju wprowadza się szereg ustaw umożliwiających sprawną realizację inwestycji drogowych, zabezpieczających przed powodzią, telekomunikacyjnych, w stosunku do miast wykonywany jest krok wstecz, utrudniający zagospodarowanie gruntów rolnych znajdujących się w ich granicach administracyjnych. Niekorzystne skutki tego typu działań będą długofalowe dla gospodarki naszych regionów i w konsekwencji całego kraju.

Przewodniczący
Zgromadzenia Ogólnego Związku Gmin i Powiatów
Subregionu Zachodniego Województwa Śląskiego
z siedzibą w Rybniku


Damian Mrowiec

Rybnik, dnia 20 stycznia 2015 r.